

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSA Józef Wąsik (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. A.

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 16 maja 2017 r. sygn. akt I C 1619/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt IV w ten sposób, że nadaje mu treść: „przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie adw. A. L. kwotę 3394,80 zł (trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt cztery złote 80/100) w tym 634,80 zł (sześćset trzydzieści cztery złote 80/100) podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od powoda na rzecz Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 2070 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie adw. A. L. kwotę 2546,10 zł (dwa tysiące pięćset czterdzieści sześć złotych 10/100) w tym 476,10 zł (czteryście siedemdziesiąt sześć złotych 10/100) zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

UZASADNIENIE

Powód D. A. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w N. kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz o nakazanie dokonania wpisu w akta osobowe Dyrektora Zakładu Karnego w N. odpowiedniej adnotacji (o wyroku) ku przestrodze dla innych „ponizających” zasady religijne.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że przebywa w Zakładzie Karnym w N., gdzie od 12 lipca 2014r i do dnia złożenia pozwu jest szykanowany psychicznie i szantażowany w sposób uwłaczający i niegodny. W ocenie powoda naruszona zostawała jego wolność do wyznania oraz manifestowania przynależności religijnej. W Areszcie Śledczym w K. otrzymał on zgodę na zapuszczenie brody, co uczynił z przyczyn religijnych. Prośba o zezwolenie na zapuszczenie brody włączona została do akt osobowych powoda. Mimo poinformowania o tym Dyrektora Zakładu Karnego w N., ten zmusił powoda poprzez szantaż emocjonalny i psychiczny do zgolenia brody. Powód nie naruszył regulaminu Zakładu Karnego, ani przepisów k. k. w. Wszelkie kierowane przez niego do Dyrektora prośby są rozpatrywane negatywnie, został poinformowany, że nie zmieni się to, dopóki nie zgoli brody. Powód skrócił swój zarost do minimalnych rozmiarów, na jakie zezwala mu jego religia, nie zmieniło to jednak postawy Dyrektora Zakładu. Powód podniósł, iż czuje się upokorzony. Aby nosić brodę (odpowiednich rozmiarów) gotowy jest zaryzykować uszczerbek na zdrowiu, a nawet życie. Zachowanie Dyrektora Zakładu Karnego doprowadziło powoda do płaczu, wywołało u niego stres, depresję, miał problemy ze snem.

W dalszych pismach procesowych wskazał, że jest(...), (...). Według sunny jest zobowiązany tzw. (...).nakazującą (...), w miarę możliwości zarostu, posiadać brodę, nie krótszą niż szerokość pięści. Powód został przez Dyrektora Zakładu Karnego zmuszony do złamania swych norm i zasad religijnych. Podniósł, że prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy do katalogu dóbr osobistych. Działania Dyrektora Zakładu Karnego, odmawiającego prawnie uzasadnionym prośbom powoda tylko z powodu noszenia przez niego brody, naruszyły część i godność powoda. Zgodnie z art. 116 a pkt 9 k. k. w. skazanemu nie wolno zmieniać wyglądu zewnętrznego w sposób utrudniający identyfikację, w szczególności poprzez zgolenie lub zapuszczenie m. in. brody. Tymczasem powód przybył do Zakładu Karnego w N. posiadając już brodę. Poszanowanie i ochrona godności człowieka należy do obowiązku władz publicznych, zwłaszcza gdy państwo działa w ramach imperium, realizując swe zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowania środka represji. Zasądzenie zadośćuczynienia w żądanej kwocie pozwoli powodowi zrekompensować poczucie doznanej krzywdy, nie będzie stanowiło jednocześnie nadmiernego wzbogacenia.

Strona pozwana Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Zakładu Karnego w N. zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania.

Na uzasadnienie swojego stanowiska strona pozwana wskazała, że nie jest prawdą, jakoby noszenie przez powoda brody znajdowało uzasadnienie w tradycji prawa (...). Powód nie jest (...). Jak wynika z pisanych przez powoda pism jest on wyznawcą Kościoła (...) Nie jest prawdą, aby noszenie brody przez mężczyzn było jedną z zasad obowiązujących wyznawców tego Kościoła. W ocenie strony pozwanej nie jest to ani nakaz religijny ani jedna z zasad wiary.

Zdaniem strony pozwanej powód nie wykazał także, iż przynależy do Kościoła (...); że noszenie brody obowiązuje wszystkich wyznawców tej religii. Powód nie wykazał też, aby składał jakiegokolwiek śluby w tym zakresie (powód wskazywał w tym zakresie na śluby (...)). Pozwany wskazał, że nawet jeśli powód w warunkach izolacji więziennej złożył jakieś śluby mające wpływ na porządek panujący w jednostce, to winien mieć świadomość tego, że z uwagi na obowiązujące osadzonych zasady i ograniczenia w sferze wolności osobistej, nie będzie mógł tych ślubów wypełnić.

Strona pozwana podała, że w pozwanej jednostce osadzeni są co do zasady zobowiązani do noszenia krótkich włosów na głowie i nie posiadania zarostu, z przyczyn higienicznych. Powód przyznał się do trudności z utrzymaniem higieny brody w piśmie do Dyrektora Aresztu Śledczego w K.. Przyznał wówczas, iż musiał zgolić brodę z uwagi na zabrudzenie jej farbą podczas pracy w warunkach więziennych.

Następnie, strona pozwana podkreśliła, że utrzymanie higieny osobistej jest jednym z podstawowych obowiązków osadzonych. Broda powoda oceniana była na zaniedbaną. Zobowiązanie powoda do zgolenia brody było zarówno uprawnione, jak i uzasadnione. W pozwanej jednostce nie doszło do dyskryminacji powoda na tle religijnym ani też do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci poszanowania godności ludzkiej. Pozwany zaprzeczył, jakoby powód w jednostce był szykanowany psychicznie lub szantażowany.

Stosownie do art. 116 a pkt 9 kodeksu karnego wykonawczego (dalej: k.k.w.) skazanemu nie wolno zmieniać wyglądu zewnętrznego w sposób utrudniający identyfikację, w szczególności poprzez zgolenie lub zapuszczenie przez skazanego włosów, brody lub wąsów albo zmianę ich koloru, chyba, że uzyska na to zgodę dyrektora zakładu karnego. Zgoda wydana przez Dyrektora jednej jednostki penitencjarnej nie rozciąga się na inne jednostki. Powód nie występował do Dyrektora Zakładu Karnego w N. o zgodę na posiadanie brody. Na zdjęciu umieszczonym w karcie identyfikacyjnej powód nie posiada brody, ani zarostu.

W ocenie strony pozwanej, powód nie wykazał, by doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, nie udowodnił wysokości i intensywności ewentualnie doznanej przez niego krzywdy, jak również nie wykazał, by ewentualny uszczerbek niematerialny z tym związany pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem strony pozwanej. Tym samym zdaniem pozwanego nie udowodnił, aby w przedmiotowej sprawie zostały spełnione przesłanki warunkujące możliwość zasądzenia na jego rzecz jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Odnosząc się do żądania wpisu w akta osobowe Dyrektora Zakładu Karnego w N. odpowiedniej adnotacji pozwany wskazał, że jest to żądanie niezasadne i pozbawione podstaw prawnych, albowiem powodowi nie przysługuje prawo żądania jakichkolwiek adnotacji w aktach osobowych.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2017r Sąd Okręgowy w Krakowie:

1/ oddalił powództwo;

2/ odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu;

3/ kosztami sądowymi od których uiszczenia powód był zwolniony obciążył Skarb Państwa;

4/ przyznał adwokatowi A. L. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 147,60 zł (słownie złotych: sto czterdzieści siedem 60/100) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód D. A. w okresie od 10 lipca 2014 r. do 4 marca 2015 r. przebywał w Zakładzie Karnym w N., z przerwą w okresie od 30 września 2014 r. do 31 października 2014 r., kiedy przebywał na leczeniu w szpitalu przy Areszcie Śledczym w K.. Powód zgłosił się do Zakładu Karnego w W. w celu odbycia terapii od uzależnienia alkoholowego.

W piśmie z dnia 13 stycznia 2014 r. do Dyrektora Zakładu Karnego w N. (zapowiadającym pobyt w tym zakładzie w celu nakazanej przez sąd terapii od uzależnienia alkoholowego) powód podał, że nosi brodę oraz powołując się na względy religijne- konkretnie zakaz zgolenia brody- wskazał, że złożył śluby (...). W odpowiedzi Dyrektor Zakładu Karnego w N. poinformował powoda o obowiązujących w jednostce penitencjarnej przepisach dotyczących przestrzegania higieny osobistej i zapuszczania brody. (dowód: informacja o pobytach i orzeczeniach, k. 124-129; pismo powoda z dn. 13 stycznia 2014 r. k. 130-131; pismo Dyrektora Zakładu Karnego w N. z dn. 20 stycznia 2014 r., k. 132.

Pismem z dnia 22 lipca 2014 r. powód złożył skargę. Podał, że wychowawca nakazał mu zgolić brodę z zaznaczeniem, że jeśli tego nie dokona, nie uzyska zgody na inne prośby powoda kierowane do Dyrektora Zakładu Karnego. Powód wskazał, iż nosi brodę ze względów religijnych, gdyż należy do wiernych kościoła (...) do kościoła obrządku (...). Nadto, podał, że przebywając w Areszcie Śledczym w K. uzyskał zgodę na noszenie zarostu w postaci brody.

W odpowiedzi na skargę Dyrektor Zakładu Karnego w N. wskazał, że każda z jednostek penitencjarnych posiada własne kryteria dotyczące funkcjonowania w niej osadzonych, stąd wyrażone przez poszczególnych dyrektorów zezwolenia, wydawane decyzje, w generalnej większości przypadków mają charakter wiążący jedynie dla tej jednostki, w której zostały wydane. Powód nie występował do Dyrektora Zakładu Karnego w N. z prośbą o posiadane brody, nie były w tym zakresie wydawane żadne decyzje. Osadzony został jedynie poinformowany o kryteriach, jakimi kieruje się administracja jednostki wyrażając zgodę na posiadanie przez skazanych zarostu w postaci brody. Nadto, Dyrektor Zakładu Karnego podał, iż argumentacja D. A., jakoby posiadanie brody wynikało z przesłanek religijnych, nie ma uzasadnienia w doktrynie kościoła (...), którego- jak twierdzi osadzony- jest członkiem (dowód: skarga powoda z dn. 22 lipca 2014 r., k. 133-134; odpowiedź na skargę Dyrektora Zakładu karnego w N. z dn. 20 sierpnia 2014 r. k. 135).

Sąd Okręgowy w T. Wydział III Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń w odpowiedzi na pismo D. A. zawierające skargę na postępowanie dyrektora jednostki penitencjarnej oraz wychowawcy, sygn. akt III Pen 348/14, poinformował powoda, że nie widzi podstaw do podzielenia słuszności podnoszonych przez niego zarzutów. Wskazał, że jeżeli powód chce nosić brodę, winien zwrócić się do Dyrektora Zakładu Karnego w N. o wydanie zgody w tej sprawie. (dowód: pismo Sądu Okręgowego w T. Wydział III Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń z dn. 15 września 2014 r., sygn. akt III Pen 348/14, k. 136).

Powód deklaruje przynależność do religii(...), co przejawiało się m.in. w noszeniu brody. Jednakże w innych pismach kierowanych do Dyrektora Zakładu Karnego w N. podawał, że należy do kościoła (...). Wskazywał również, że złożył ślubu (...) i nakazem religijnym jest noszenie przez niego brody. Podawanie takich odmiennych informacji motywował prześladowaniem przez funkcjonariuszy służby więziennej z uwagi na wyznawanie(...), noszenie brody i modlitwy odmawiane w zakładzie karnym. (dowód: przesłuchanie powoda, k. 225 (I Cps 37/16)).

Do obowiązków wychowawców w Zakładzie Karnego w N. należy m.in. zobowiązanie osadzonych do przestrzegania zasad higieniczno- sanitarnych. Na noszenie brody, jak i jej zgolenie osadzony musi mieć zgodę dyrektora. Każda jednostka penitencjarna w indywidualny sposób kształtuje swoje zasady i ewentualne wyrażenie zgody na posiadanie zarostu obowiązuje tylko na terenie danej jednostki penitencjarnej. Zgoda wyrażona w jednej jednostce nie rozciąga się na inne jednostki. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa w tym zakresie, Zakład Karny w N. gwarantuje się swobodę wyznawania kultu religijnego. (dowód: zeznania świadka W. W., k. 270- 271; zeznania świadka J. K., k. 270; zeznania świadka M. Ł., k. 270-271).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie dokumentów wskazanych powyżej. Dowody z dokumentów Sąd przyjął jako wiarygodne, gdyż brak było podstaw do ich kwestionowania z urzędu. Nadto, stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków W. W., J. K. i M. Ł. oraz przesłuchania powoda. Zeznania świadków Sąd uznał za wiarygodne, zwłaszcza co do informacji dotyczących zasad obowiązujących w Zakładzie Karnym w N., a dotyczących m.in. noszenia zarostu przez osadzonych.

Sąd ocenił przesłuchanie powoda jako wiarygodne w ograniczonym zakresie. Powód przyznał, iż deklaruje przynależność do religii(...), a powołuje się na kościół obrządku (...) jedynie dlatego, aby zataić swoją prawdziwą wiarę, z powodu której jest szykanowany przez funkcjonariusza Służby Więziennej i wychowawców w Zakładzie Karnym w N.. Sąd nie dał wiary tak przedstawionym twierdzeniom uznając, że formułowane są one jedynie na użytek niniejszego postępowania.

W ocenie Sądu I Instancji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powód nie wykazał, by jego dobra osobiste zostały naruszone działaniem Dyrektora Zakładu Karnego w N.. Rozstrzygające w tym względzie jest bowiem nie subiektywne przekonanie powoda o takim naruszeniu, jego indywidualne odczucie, ale zobiektywowana ocena danego

zachowania w świetle przeciętnych ocen społecznych. Takie stanowisko prawne uniezależnia przyznanie ochrony cywilnoprawnej od indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, który może nadmiernie odczuwać skutki danych zachowań w swej sferze osobistej (tak np. Sąd Najwyższego w wyroku z dnia 11 marca 1997 r., sygn. akt III CKN 33/97, Legalis nr 30799). Innymi słowy, nawet przekonanie powoda o tym, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych nie czyni jego roszczenia o ochronę tych dóbr zasadnym, o ile nie znajduje ono potwierdzenia w świetle przeciętnych ocen społecznych.

Zaczynając od podnoszonego przez powoda dobra osobistego w postaci swobody sumienia i wyznania, wskazać należy, iż jest to prawo osobiste zagwarantowane w art. 53 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., (Dz. U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.). Wolność sumienia obejmuje m. in. swobodę wyznawania religii, z którą łączy się prawo do jej indywidualnego uzewnętrzniania, zarówno publicznie, jak i prywatnie. Niewątpliwie uzewnętrznianie swojej religii może polegać na posiadaniu zarostu. Powód nie wykazał jednak, by zostało mu to uniemożliwione. Przede wszystkim powód otrzymał jeszcze w Areszcie Śledczym w K. zgodę na zapuszczenie brody ze względów religijnych. Nosił ją także w okresie, gdy przebywał w Zakładzie Karnym w N.. Co prawda powód podnosił, iż skrócił ją, jednakże jak sam przyznał, do granic, na jakie pozwalała mu jego religia. Jego prawo do manifestowania swego wyznania nie zostało zatem bezpośrednio naruszone, nie został zmuszony do zgolenia zarostu.

Skutki tożsame z wyraźnym zakazem noszenia przez powoda zarostu odniosłoby pośrednio zmuszenie go do tego poprzez stosowanie wobec niego szykan przez funkcjonariuszy Służby Więziennej Zakładu Karnego w N.. Powód podnosi, iż w istocie poddawany był naciskom mającym na celu skłonienie go do zgolenia brody. Gdyby twierdzenia jego potwierdziły się, zachowanie takie można by oceniać jako naruszenie jego prawa do manifestowania swego wyznania. Pozostały one jednak gołosłowne, powód w żaden sposób nie wykazał ich prawdziwości.

Stosownie zaś do art. 6 k. c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powód nie uczynił zadość spoczywającemu na nim ciężarowi wykazania, iż Dyrektor Zakładu Karnego w N. swym zachowaniem starał się w istocie wymusić na powodzie zaprzestania noszenia zarostu. W szczególności powód nie udowodnił, że taka była prawdziwa motywacja podejmowania przez Dyrektora decyzji odmownych w przedmiocie próśb kierowany przez powoda.

Prawo kierowania przez skazanego próśb do dyrektora zakładu karnego przyznane zostało w art. 6 § 2 k. k. w. Dotyczyć mogą one w szczególności praw skazanego wymienionych w art. 102 k. k. w. Organowi temu przysługuje pewna swoboda w rozpoznawaniu tych próśb, w ramach której kieruje się przede wszystkim celami wykonywania kary pozbawienia wolności wskazanymi w art. 67 § 1 k. k. w., w granicach wyznaczonych przepisami prawa. W wypadku ich przekroczenia skazany może zaskarżyć decyzję dyrektora zakładu karnego niezgodną z prawem na mocy art. 7 § 1 k. k. w. Powód nie wykazał, by Dyrektor Zakładu Karnego w N., w ramach przysługującej mu swobody decyzyjnej, kierował się w istocie chęcią szykany powoda i zmuszenia go ostatecznie do zaniechania noszenia brody. Zwrócić należy także uwagę na fakt, że powód nie kwestionował zgodności z prawem odnoszących się do niego decyzji wydawanych przez Dyrektora Zakładu Karnego. Nie były one przedmiotem skarg powoda. Z tych względów brak było podstaw do przyjęcia, że naruszone zostało dobro osobiste powoda w postaci jego swobody sumienia.

Jako niewskazane również Sąd ocenił twierdzenia powoda o naruszeniu przez Dyrektora Zakładu Karnego w N. jego czci i godności. Godność człowieka stanowi dobro osobiste podlegające szczególnej ochronie, jako źródło wolności i praw człowieka i obywatela (tak w szczególności art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Przejawia się ono w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Zwykle naruszanie jej polega na obrażeniu lub zniesławieniu osoby, ale może być skutkiem także innych zachowań, zwłaszcza prowadzących do dehumanizacji życia danej osoby. W szczególności dotyczy to zachowań zmierzających do poniżenia osoby lub jej dyskryminacji z uwagi na jej określone właściwości, do których zaliczyć należy przynależność do określonego wyznania. Niewątpliwie zatem słuszne byłyby twierdzenia powoda o naruszeniu jego godności, gdyby w istocie Dyrektor Zakładu Karnego w N. podejmował niekorzystne dla powoda decyzje z uwagi na chęć manifestowania przez powoda swej przynależności religijnej. Byłoby to zachowanie poniżające oraz dyskryminujące, z uwagi na nierówność traktowania w porównaniu z pozostałymi osadzonymi. Jak już jednak zostało wskazane, twierdzenia powoda w tym zakresie były gołosłowne. O

ile mógł on być przekonany, iż negatywne rozpatrywanie jego próśb jest wynikiem noszenia przez niego zarostu, o tyle odczucia te nie znalazły odzwierciedlenia w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym niniejszej sprawy. Jak zostało już bowiem wyżej wskazane, brak podstaw do przyjęcia, iż decyzje Dyrektora Zakładu Karnego motywowane były chęcią zmuszenia powoda do zgolenia brody. Należy wskazać, że pozwolenia wydane w jednej jednostce penitencjarnej nie rozciągają na inne jednostki penitencjarne. Do obowiązków Dyrektora zakładu karnego i innych pracowników należy działanie w celu zapewnienia porządku w danej jednostce penitencjarnej, zgodnie z obowiązujących w nich porządkiem i regulaminem.

Nadto, należy wskazać na niekonsekwencję w twierdzeniach powoda dotyczących jego wyznania. W pismach procesowych powód podaje, że jest (...), podczas, gdy w kolejnych wskazuje, że należy do kościoła (...) który jest kościołem (...). W okolicznościach niniejszej sprawy twierdzenia te wywołują uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności powoda i wywodzonego przez niego roszczenia.

Na zakończenie Sąd wskazał, iż z odbywaniem kary pozbawienia wolności zawsze łączy się pewne ograniczenie wolności i praw. W sposób oczywisty ograniczona zostaje wolność osobista skazanego, prawo przemieszczania się. Także jednak i inne prawa podlegają ograniczeniu, zgodnie z zasadą proporcjonalności, w zakresie w jakim jest to niezbędne do prawidłowego i efektywnego wykonywania kary pozbawienia wolności. Ograniczenia te nie mogą przy tym naruszać istoty wolności i praw oraz muszą wynikać z ustawy (art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Sposób korzystania przez skazanego w warunkach zakładu karnego ze swobody sumienia został uszczegółowiony w art. 106 k. k. w. oraz w wydanym na jego podstawie rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 września 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. 2003 r. nr 159, poz.1546). Swoboda kultu religijnego podlega jednak licznym ograniczeniom. Przykładowo, zgodnie z art. 109 § 1 k. k. w. skazany otrzymuje posiłki z uwzględnieniem wymogów religijnych i kulturowych, lecz tylko w miarę możliwości. Przepis ten nakłada zatem na administrację zakładu karnego obowiązek dołożenia starań o stworzenie skazanym możliwości spożywania posiłków zgodnych m. in. z wymogami ich religii, obowiązek zapewnienia takich posiłków nie jest jednak bezwzględny. Zgodnie z art. 247 § 1 k. k. w. w wypadkach uzasadnionych szczególnymi względami sanitarnymi lub zdrowotnymi albo poważnym zagrożeniem bezpieczeństwa dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może na czas określony wstrzymać lub ograniczyć m. in. odprawianie nabożeństw i udzielanie posług religijnych. Powyższe przepisy zawierają zatem wyraźne ograniczenie swobody wyznania skazanego. Ograniczenia takie mogą jednak wynikać również z innych przepisów, jeżeli w wypadku konkretnego wyznania stosowanie tych przepisów jest sprzeczne ze wskazaniami religijnymi.

W realiach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Okręgowego wskazać należy w szczególności na art. 116 § 1 pkt 2 k. k. w., zgodnie z którym skazany ma obowiązek przestrzegania przepisów określających zasady i tryb wykonywania kary, ustalonego w zakładzie karnym porządku oraz wykonywania poleceń przełożonych i innych osób uprawnionych, a w szczególności przestrzegania higieny osobistej oraz art. 116a pkt 9 k. k. w., stosownie do którego skazany nie może zmieniać wyglądu zewnętrznego w sposób utrudniający identyfikację, w szczególności poprzez zgolenie lub zapuszczenie przez skazanego włosów, brody lub wąsów albo zmianę ich koloru, chyba że uzyska na to zgodę dyrektora zakładu karnego. Pierwszy z cytowanych przepisów uzasadnia wymaganie od skazanego ograniczenia rozmiarów zarostu. Podyktowane jest to wymogami zachowania higieny osobistej, których realizacja jest utrudniona w warunkach zakładu karnego, z uwagi na ich specyfikę polegającą w szczególności na przebywaniu dużej liczby osób w stosunkowo małej przestrzeni oraz ograniczeniu w dostępie do urządzeń sanitarnych. Drugi z przytoczonych przepisów uzasadnia z kolei wymóg posiadania ograniczonego zarostu koniecznością umożliwienia administracji zakładu karnego bezproblemowej identyfikacji skazanych. Nie są przy tym trafne twierdzenia powoda, iż przepis ten nie znajduje do niego zastosowania, gdyż w chwili przybycia do Zakładu Karnego w N. miał on już brodę. Celem tej regulacji jest bowiem umożliwienie funkcjonariuszom służby więziennej identyfikacji osadzonych, co utrudnione jest zarówno wówczas, gdy skazany zapuszcza brodę, wcześniej jej nie mając, jak i wówczas gdy np. rezygnując z jej strzyżenia zwiększa jej rozmiary etc. Należy zatem ocenić, że nawet skierowanie do powoda polecenia skrócenia brody nie stanowiłoby bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych. W niniejszej sprawie jednak nawet do tego nie doszło,

gdyż jak wynika z ustalonego stanu faktycznego powód z własnej inicjatywy skrócił brodę w granicach przykazań swej religii, będąc przekonany, iż noszenie jej jest powodem niekorzystnych decyzji administracji Zakładu Karnego.

Z tych względów zdaniem Sądu Okręgowego brak było podstaw do przyjęcia, iż zachowania Dyrektora Zakładu Karnego w N. naruszały dobra osobiste powoda w postaci swobody sumienia oraz godności. Powództwo było zatem niezasadne i podlegało w całości oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie I. sentencji wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 102 k. p. c. i nie obciążył nimi powoda, odstępując od reguły zasądzenia od strony przegrywającej sprawę kosztów procesu (art. 98 § 1 k. p. c.). O nieuiszczonych kosztach sądowych, od których uiszczenia powód był zwolniony, orzekł Sąd na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jednolity Dz. U. z 2016r., poz. 623).

Apelację od tego wyroku złożył powód, zarzucając:

1/ naruszenie przepisu art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych powoda, zmierzających do ustalenia danych osobowych osób osadzonych wraz z powodem w celi, podczas pobytu jego w ZK w N., a następnie przesłuchanie tych osób w charakterze świadków, na okoliczności naruszenia dóbr osobistych powoda;

2/ naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c., przez brak w treści uzasadnienia wyroku podania przyczyn, dla których Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda, a przede wszystkim wniosek o identyfikację osób osadzonych z powodem w jednej celi i następnie o ich przesłuchanie w charakterze świadków;

3/ niewłaściwie zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, opierając je na podstawie § 14 ust. 1 pkt. 26 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016 poz. 1714).

Na tej podstawie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Również powód osobiście wniósł pismo uzupełniające apelację (po terminie do jej wniesienia) w którym zarzucił nienależytą ocenę zeznań świadków będących pracownikami strony pozwanej zarzucając im zмовę, wzajemne krycie się i obawę przed konsekwencjami służbowymi. Podniósł, że po przybyciu do Zakładu karnego w W. zgodził się na przystrzyżenie brody do niewielkich rozmiarów (zarostu), tylko dlatego, że obawiał się siłowego całkowitego ogolenia przez dwóch funkcjonariuszy wykonujących czynności fryzjera. Podkreślił, że zarówno poprzednio w Areszcie Śledczym w K. jak i w Zakładzie karnym w N. gdzie obecnie przebywa nie czyniono mu żadnych przeszkód w noszeniu brody. Zarzucił wreszcie brak doprowadzania go na rozprawy przed Sądem Okręgowym w Krakowie.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i zgromadzonych dowodów, Sąd I instancji wywiódł trafne wnioski, znajdujące swoje uzasadnienie w powołanych przepisach prawa, które Sąd Apelacyjny w całości podziela.

Należy podnieść, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 k.p.c.).

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego (sąd stosuje je z urzędu), wiąże go natomiast treść zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego. Innymi słowy, jeśli apelujący zarzutów tego rodzaju nie zgłosi, zagadnienie naruszenia przepisów procesowych pozostawać musi poza sferą zainteresowania Sądu (za wyjątkiem tych przepisów, które przełożyć się mogą na stwierdzenie nieważności postępowania, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca). Powód był reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika działającego z urzędu na koszt Skarbu Państwa i był przesłuchany w sprawie w drodze pomocy prawnej. Jego osobista obecność na rozprawach przed Sądem Okręgowym w Krakowie nie była wymagana prawem ani konieczna.

Dla rozpoznania zarzutów naruszenia prawa procesowego istotne znaczenie ma wskazywany przez stronę sposób tego naruszenia jeśli działa ona z profesjonalnym pełnomocnikiem. Nie jest natomiast koniecznym wskazywania konkretnych przepisów k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18.06.2010, V CSK 448/09, Legalis-SIP nr 392595). Z drugiej strony, zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 02-06-2004, IV CZ 66/04, Legali SIP nr nr 111686) skarżący, choć w apelacji może przypisać zaskarżonemu wyrokowi dowolną wadliwość; zarzut musi być jednak podany przez niego w sposób na tyle szczegółowy, aby sąd apelacyjny mógł nadać swej kontroli odpowiedni kierunek, a nadto, aby twierdzone wadliwości mogły stanowić właściwe uzasadnienie wniosków apelacyjnych.

Ponieważ prawidłowość zastosowania prawa materialnego można ocenić tylko na tle niewątpliwego już stanu faktycznego w pierwszym rzędzie należy odnieść się do zarzutów procesowych kwestionujących kompletność i prawidłowość tych ustaleń.

Apelacja zarzuca głównie naruszenie przepisu art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych powoda, zmierzających do ustalenia danych osobowych osób osadzonych wraz z powodem w celi, podczas pobytu jego w ZK w N., a następnie przesłuchanie tych osób w charakterze świadków, na okoliczności naruszenia dóbr osobistych powoda.

Zarzut ten jest chybiony. Sąd nie oddalił wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań konkretnych świadków, gdyż taki nie został złożony. Nie jest też prawdą, że Sąd Okręgowy w ogóle pominął wniosek powoda o zwrócenie do Dyrektora Zakładu Karnego w N. o podanie danych osób przebywających w jednej celi z powodem. Sąd bowiem zwrócił do Dyrektora o podanie tych danych pismem z dnia 2 grudnia 2016r (k.233) i otrzymał odpowiedź z dnia 23.12.2016r (k.246-247), iż Dyrektor nie jest w stanie podać danych osobowych skazanych, którzy przebywali wraz z powodem w jednej celi, gdyż administracja zakładu nie prowadzi ewidencji w tym zakresie (można podać bieżący skład osobowy celi, ale nie przeszły).

Powód nie zarzuca naruszenia art. 233 § 2 k.p.c., więc tylko na marginesie Sąd Apelacyjny podnosi, że przepis ten nie ma zastosowania w sprawie, gdyż Sąd I Instancji nie wydał postanowienia w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań konkretnych świadków, zatem brak podstaw do uznania, że strona pozwana „odmawia przedstawienia dowodu lub czyni przeszkody w jego przeprowadzeniu” o czym mowa w wymienionym przepisie.

Sąd I Instancji – po podjętych działaniach na rozprawie w dniu 16 maja 2017r odmówił jedynie podjęcia dalszych czynności w tym zakresie, przy czym pełnomocnik powoda nie wskazywał Sądowi jakie jeszcze inne czynności powinny być w tym względzie podjęte. Powód nie składał dalszych wniosków i precyzuje w apelacji, jakie inne wnioski dowodowe Sąd oddalił.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że już od 1 lipca 1996r nie obowiązuje już § 2 art. 3 k.p.c. zobowiązujący sąd do wyjaśniania z urzędu rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych sprawy i prowadzenia dochodzenia w celu uzupełnienia materiału dowodowego przedstawionego przez strony.

Należy podnieść, że zgodnie z art. 3 i 6 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz bez zwłoki przedstawiać dowody. Z powyższego przepisu wynika więc, iż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Nie było podstaw do działania z urzędu, gdyż powód nie był sobą nieporadną w nieporadną w niniejszym procesie, ani nie zachodziły inne szczególne okoliczności.

Samo twierdzenie strony nie jest dowodem a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Pogląd taki prezentuje Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 listopada 2001 r. I PKN 660/00 Wokanda 2002/7-8/44 a Sąd Apelacyjny w pełni go podziela. W związku z ogólną regułą o rozkładzie ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. rozróżnia się następujące fakty wymagające udowodnienia :

- fakty prawotwórcze (np. fakt zawarcia umowy, wyrządzenia szkody),
- fakty tamujące powstanie prawa (np. brak jednego z warunków ważności czynności prawnej),
- fakty niweczące prawo (przedawnienia, prekluzja).

O ile fakty prawotwórcze mają zostać udowodnione przez powoda to zadaniem pozwanego jest udowodnienie faktów tamujących lub niweczących. W okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to dla powoda konieczność przedstawienia dowodów pozwalających na przyjęcie naruszenia dobra osobistego powoda, co wiąże się z uprzednim wykazaniem istnienia samego dobra, w tym przypadku prawa do wyznawania i praktykowania religii (...)

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód nie udźwignął tego obowiązku, a jego osobiste zarzuty pod adresem ustaleń i wywodów Sądu Okręgowego wskazują na to, że nadal przedkłada swoje twierdzenia nad dowody jakie zostały przeprowadzone w toku postępowania, nie oferując przy tym żadnych nowych dowodów poza tymi, z których wyprowadzone zostały niekorzystne dla niego ustalenia.

Powód nie wykazał podstawowej dla sprawy okoliczności tj. naruszenia jego dóbr osobistych, związanych z jego prawem do wyznawania religii (...)i postępowania zgodnego z jego zasadami. W tym zakresie nie wykazał fundamentalnego faktu, a mianowicie, że faktycznie był wyznawcą tej religii w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w N. (dalej: ZK). Z jego pism kierowanych do Dyrektora ZK oraz do Sądu Penitencjarnego wynika, że w tym czasie był członkiem Kościoła (...) i w jego ramach złożył śluby (...), co jak wiadomo wiąże się m.in. z powstrzymaniem się od picia alkoholu ścinania włosów i brody. Na marginesie Sąd Apelacyjny stwierdza, że śluby te wywodzą się z kultury (...) a pierwszą znaną postacią, która je złożyła - opisaną w Starym Testamencie – był S.. Kościół (...) kontynuuje stare tradycje kościoła pierwotnego, co przemawia za wyznaniem (...)powoda w okresie jego pobytu u strony pozwanej.

Powód nie podnosił zarzutów wobec współwięźniów, ani nie twierdził, aby pozostawał z nimi w konflikcie. Zdziwienie budzi zatem jego twierdzenie, że nie interesował się danymi tych osób skoro pozostawał – jak twierdzi w konflikcie ze służbą więzienną”. Świadcowie ci wszak mogliby potwierdzić np. praktykowanie religii (...). Powód zeznał, że nawrócił się na tę religię w roku 2015r w czasie pielgrzymki do M. z grupą młodzieży z K.. Nie zawnioskował jednak żadnego świadka z tej grupy. Powód napisał do (...) T. M.prośbę o (...) dopiero 24.09.2015r, a więc po tym jak zakończył pobyt w ZK w N. (4.03.2015r), więc również pisma tej osoby nie mogą wystarczyć za dowód twierdzeń powoda.

Natomiast świadkowie przesłuchani w sprawie potwierdzili, że powód powoływał się na religię(...). Nic im nie było wiadomo o konflikcie z Dyrektorem ZK czy jakichkolwiek działaniach funkcjonariuszy służby więziennej mogących zostać uznany za naruszające dobra osobiste powoda.

Zgłoszony przez powoda zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może odnieść skutku. Oceniając powyższy zarzut Sąd Apelacyjny prezentuje pogląd, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. lub sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Granice swobodnej oceny dowodów zakreślają przepisy prawa procesowego, zasady doświadczenia życiowego i reguły logicznego myślenia. Ocena dowodów należy do sądu orzekającego, a granice swobodnej oceny dowodów sięgają tak dalece, że nawet w sytuacji, w której z przeprowadzonego dowodu można wywieść jeszcze inne, niż przyjęte przez sąd wnioski, nie można mówić o przekroczeniu granicy omawianej reguły procesowej. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Taka sytuacja nie występuje w niniejszej sprawie.

Uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane i odpowiada wymogom art. 328 § 2 k.p.c. W myśl utrwalonego orzecznictwa sądowego, uzasadnienie sporządzane jest już po wydaniu wyroku, zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego, a więc w przypadku, gdy rażące naruszenie zasad sporządzenia uzasadnienia przez sąd powoduje niemożność kontroli instancyjnej orzeczenia. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku umożliwia sądowi odwoławczemu kontrolę instancyjną.

Natomiast zasadny okazał się zarzut niewłaściwego zasądzenia kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, opierając je na podstawie § 14 ust. 1 pkt. 26 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016 poz. 1714). Przedmiotem niniejszej sprawy była przede wszystkim ochrona dóbr osobistych wykraczająca poza zwykłe warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Zatem podstawą zasądzenia kosztów zastępstwa prawnego winien być § 8 pkt 5 tego Rozporządzenia.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto poprzez zastosowanie art. 98 k.p.c. Podstawową zasadą rozstrzygania o kosztach procesu, jest bowiem zasada odpowiedzialności za wynik sprawy, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wyjątek od tej reguły przewidziany został w art. 102 k.p.c., wyrażającym zasadę słuszności, stosownie do której, w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” w rozumieniu art. 102 k.p.c. należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich - sytuację majątkową i życiową strony, z zastrzeżeniem, że nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Uznanie czy w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu tego przepisu, jest przejawem dyskrecjonalnej władzy sądu, przy czym ocena wystąpienia takiego przypadku, powinna być należycie umotywowana. Z uwagi na charakter tego przepisu, może on być stosowany tylko wtedy, gdy okoliczności danej sprawy wskazują, że obciążenie strony przegrywającej kosztami byłoby oczywiście niesłuszne, niesprawiedliwe, nie zgodne

z zasadami współżycia społecznego. Powód mógł żywić subiektywne przekonanie, że jego roszczenie ma podstawy prawne, faktyczne i dowodowe do czasu zaznajomienia się z uzasadnieniem Sądu I Instancji. Po tym czasie powinien racjonalnie rozważyć szanse powodzenia apelacji. Decydując się na jej wniesienie poniósł ryzyko zapłaty kosztów należnych drugiej stronie. Na obecnym etapie postępowania, poza problemami finansowymi powoda nie ma żadnych innych okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 k.p.c..

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałym zakresie apelację oddalono na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. tj. z 2013 poz. 1150 z późn. zm.) oraz § 8 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U z 2015 poz. 1804 ze zm.) w aktualnym brzmieniu.

SSA Józef Wasik SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Anna Kowacz-Braun